

PROTOKÓŁ nr 45/2006
z posiedzenia Komisji Gospodarki
w dniu 30 maja 2006 r.

Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 15.00 i trwało, do godz. 17.15 W posiedzeniu wzięło udział 5 członków komisji (lista obecności - **zał. nr 1**), Naczelnik Wydziału Budownictwa i Architektury Magdalena Łozińska – Różak oraz Wicestarosta Józef Ruciński. Posiedzenie otworzyła i obrady prowadziła Przewodnicząca Komisji Aleksandra Zielińska. Porządek obrad 45 posiedzenia komisji został przyjęty bez zmian (**zał. nr 2**). Protokół z 44 posiedzenia komisji został przyjęty jednogłośnie.

Ad.4.

Wydział Architektury i Budownictwa – główne problemy inwestorów z przestrzeganiem prawa budowlanego w zakresie realizacji przedsięwzięć związanych z prowadzeniem działalności rolniczej.

Przewodnicząca Aleksandra Zielińska zapytała, jakie mają problemy inwestorzy z przestrzeganiem prawa budowlanego.

Naczelnik Wydziału Budownictwa i Architektury Magdalena Łozińska – Różak odpowiedziała, że jeden z rolników poinformował ją, że na etapie występowania o środki nie jest od rolników wymagany żaden dokument od Wydziału Budownictwa. Skoro jest tak, że nie wymaga się żadnych dokumentów to być może ci ludzie, którzy występują z wnioskami nie zdają sobie sprawy z tego, że te dokumenty będą potrzebne przy odbiorze środków i jeśli ich nie przedstawią to stracą te środki.

Przewodnicząca Aleksandra Zielińska powiedziała, że wnioskowanie było w ubiegłym roku a decyzje były wydawane pod koniec ubiegłego roku i na początku bieżącego roku, dlatego teraz powinien zacząć się „bum” inwestycyjny i osoby zainteresowane powinni teraz chodzić za wszelkimi dokumentami, które umożliwią im realizowanie zadań.

Naczelnik Wydziału Budownictwa i Architektury Magdalena Łozińska – Różak odpowiedziała, że tego w wydziale jeszcze nie widać.

Przewodnicząca Aleksandra Zielińska zapytała czy Wydział Budownictwa i Architektury wydał już jakieś pozwolenia na budowę.

Naczelnik Wydziału Budownictwa i Architektury Magdalena Łozińska – Różak odpowiedziała, że kilka takich pozwoleń zostało wydanych. Naczelnik dodała, że wydział prawie w ogóle nie wydaje negatywnych decyzji w związku, z czym nie można powiedzieć, że urząd ciągle coś odmawia. Głównym problemem jest nastawienie do urzędników. Przeciętny petent, który do wydziału przychodzi zakłada, że chce mu się zrobić coś na złość, przy czym 99% projektów, które są składane jest źle zrobionych i stąd wychodzą te uzupełnienia. Inwestorzy natomiast przekładają winy projektantów na winę urzędu.

Radny Krzysztof Ziętek powiedział, że wg niego przepisy są złe. Podał przykład, że do zgłoszenia na roboty związane z remontem chodnika, należy dołączyć decyzję środowiskową. W związku z powyższym wstrzymuje się przez dwa miesiące inwestycje. Radny dodał, że jeśli coś się remontuje i polega to tylko na wymianie nawierzchni

to wg niego decyzja środowiskowa nie powinna być wymagana, bo jest to bezsensowne wstrzymywanie inwestycji.

Naczelnik Wydziału Budownictwa i Architektury Magdalena Łozińska – Różak odpowiedziała, że jest bardzo dużo restrykcyjnych przepisów - niepotrzebnych. Każdy inwestor gdyby sam odpowiadał za zrobienie komuś krzywdy to by się pilnował, natomiast w tej chwili cała odpowiedzialność przerzucona jest na urzędy. Naczelnik dodała, że może to jest złe w czasach, w których się zakłada, że wszyscy urzędnicy są skorumpowani, ale uważa, że gdyby miała możliwość samodzielnej oceny danej sprawy to mnóstwo spraw załatwianych byłoby prościej.

Przewodnicząca Aleksandra Zielińska powiedziała, że skoro tak jest jak mówi pani M. Łozińska – Różak że wszystkie niedociągnięcia projektantów przerzucane są na urzędników to czy wobec tego wpływają do starostwa formalne skargi na pracę Wydziału Budownictwa i Architektury.

Naczelnik Wydziału Budownictwa i Architektury Magdalena Łozińska – Różak odpowiedziała, że tak. Jedną ze skarg jest skarga mężczyzny, który zarzucił jej niekulturalne zachowanie. Dodała, że młode dziewczyny, które są zatrudnione w Wydziale Budownictwa są bardzo źle traktowane przez petentów i dlatego ona często interweniuje w takich przypadkach.

Radny Andrzej Szelażek zapytał czy są w Wydziale zgłoszenia dot. budowy pomostów nad jeziorami.

Naczelnik Wydziału Budownictwa i Architektury Magdalena Łozińska – Różak odpowiedziała, że tak. Zgłoszenie dotyczy pomostu do 25 metrów długości i pół metra wysokości z tym, że każdy pomost wymaga pozwolenia, ogólnoprawnego. Zapis jest taki, że nie potrzebne jest zezwolenie tylko zgłoszenie, ale dana osoba musi zrobić pełną dokumentację do Wydziału Ochrony Środowiska.

Radny Andrzej Szelażek powiedział, że są jeziora dzierzawione. Radny zapytał czy jeżeli ktoś inny niż dzierzawca wybuduje taką kładkę nad jeziorem to odpowiada ta osoba czy dzierzawca. Dodał, że interesuje go czy takie zgłoszenia do Nadzoru Budowlanego docierają i czy on w takich sprawach interweniuje.

Naczelnik Wydziału Budownictwa i Architektury Magdalena Łozińska – Różak odpowiedziała, że Nadzór Budowlany jest odrębną instytucją. Wydział Budownictwa daje pozwolenia na budowę pomostów, ale przede wszystkim na terenach, na których znajdują się stawy. Naczelnik dodała, że obecnie wymagane są zgłoszenia kiedyś wymagane były pozwolenia. Dzisiaj stare przepisy interpretuje się w ten sposób, że skoro nie było zwolnień to wszystko wymagało pozwoleń, mimo że szło to zwyczajowo i zwyczajowo wiadomo było, że pewne rzeczy nie wymagają pozwolenia. Dzisiaj natomiast opłaca się robić samowolę budowlaną w stosunku do drobnych rzeczy, które w ciągu paru minut można „rozebrać”. Nadzór Budowlany jak złapie samowolę budowlaną to ma obowiązek zawiadomić o tym prokuraturę. Te sprawy, które do prokuratury trafiają często dot. małych stawek albo są umarzone ze względu na małą szkodliwość.

Radny Henryk Kaczmar zapytał czy jeżeli ktoś wymienia okno np. w domu na inne niż było wcześniej to czy ktoś z urzędu powinien takie sytuacje zgłaszać.

Naczelnik Wydziału Budownictwa i Architektury Magdalena Łozińska – Różak odpowiedziała, że każdy urzędnik ma obowiązek reagować na nieprawidłowości prawne. Dodała, że jeżeli H. Kaczmar jako radny coś takiego widzi to również powinien to zgłosić.

Radny Henryk Kaczmar odpowiedział, że jego zdaniem, jeżeli budynek jest przedwojenny to przy wymianie okien w takim budynku powinno się wstawić nowe okno na wzór tych okien starych.

Naczelnik Wydziału Budownictwa i Architektury Magdalena Łozińska – Różak powiedziała, że istotne w takim przypadku jest to czy taki budynek jest zabytkiem czy nie.

Radny Henryk Kaczmar odpowiedział, że nie koniecznie chodzi o zabytki, ale np. w budynku jest stare okno dwuskrzydłowe a dana osoba wymienia okno na jednoskrzydłowe.

Naczelnik Wydziału Budownictwa i Architektury Magdalena Łozińska – Różak zapytała czy radny uważa, że to, iż obywatel chce sobie coś zmienić tak jak jemu się podoba i nie ma przepisów, które go ograniczają to jest to powodem do tego żeby interweniować.

Radny Henryk Kaczmar odpowiedział, że w małych miejscowościach są pewne style budynków.

Naczelnik Wydziału Budownictwa i Architektury Magdalena Łozińska – Różak odpowiedziała, że to nie ma żadnego znaczenia i przełożenia na prawo. Tylko i wyłącznie tam gdzie konserwator zabytków trzyma pieczę jest ocena estetyki danego budynku. Naczelnik dodała, że jej zdaniem gdyby każde miasto miało swojego nawet najgorszego architekta to po 10 latach miałyby swój styl. Kiedyś były funkcja plastyka miejskiego teraz tej funkcji nie ma i każdy może robić to, co chce.

Pani Naczelnik powiedziała, że jej wydział jest w bardzo trudnej sytuacji finansowej, dlatego że z tego powodu odchodzą ludzie. Ostatnio był przeprowadzony konkurs, na który zgłosiła się 1 osoba, która zażądała 2500 złotych pensji netto. W związku z powyższym w wydziale są nie obsadzone 2 stanowiska, oraz 2 osoby są na urloпах macierzyńskich. Te osoby, które pracują od 5 lat i są po studiach na rękę otrzymują pensję w wysokości 900 złotych. Najgorszym jest to, że występuje ograniczenie w stosunku do pracowników urzędu polegające na tym, że nie mogą oni robić zawodowo niczego więcej poza pracą w urzędzie.

Radny Krzysztof Ziętek powiedział, że jego zdaniem, jeżeli pracownik wykonuje swoją pracę zgodnie z umową to po godzinach pracy kierownik danej jednostki nie powinien narzucać pracownikowi tego, co on powinien robić.

Naczelnik Wydziału Budownictwa i Architektury Magdalena Łozińska – Różak powiedziała, że nie można szukać oszczędności w administracji kosztem ludzi. Nie można narzucać coraz większej ilości obowiązków, mniejszej ilości osób.

Radny Andrzej Szelażek powiedział, że może jest złe rozłożenie ilości osób w poszczególnych wydziałach.

Naczelnik Wydziału Budownictwa i Architektury Magdalena Łozińska – Różak odpowiedziała, że na ten temat nie będzie się wypowiadała, natomiast wracając do tematu dodała, że w chwili obecnej bardzo dużo osób się buduje. Banki dają kredytu na domki jednorodzinne osobom, które zarabiają po 1000 złotych. Jakie to będzie miało skutki czas pokaże.

Ad. 5.

Informacja o stanie sanitarno – weterynaryjnym na obszarze Powiatu Gryfińskiego.

W związku z tym, że z-ca Powiatowego Lekarza Weterynarii Hubert Gumowski nie przybył na posiedzenie komisji, ten punkt zostanie omówiony w późniejszym terminie.

Ad. 6.

Sprawy różne, informacje, wolne wnioski.

Radny Krzysztof Ziętek złożył wniosek, w sprawie przygotowania zestawienia wysokości odsetek za nieterminowe regulowanie należności we wszystkich jednostkach organizacyjnych Powiatu Gryfińskiego za 2005 r. wraz z wykazem wszystkich wierzycieli.

Przewodnicząca Aleksandra Zielińska zapytała jak przedstawia się sprawa dot. wycinki drzewa – lipy.

Wicestarosta Józef Ruciński odpowiedział, że nie odpowie na to pytanie, dlatego że ta sprawa jest w trakcie rozstrzygania.

Radny Krzysztof Ziętek zapytał czy jeżeli decyzja sądu w powyższej sprawie uprawomocniła się 28 maja to czy burmistrz gminy Chojna może wystąpić o zablokowanie konta starostwa.

Wicestarosta Józef Ruciński odpowiedział, że na razie pan burmistrz tego zrobić nie może. Teraz powiat wystąpił z wnioskiem do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, o wstrzymanie natychmiastowej wykonalności decyzji oraz zwolnienie z kosztów postępowania.

Przewodnicząca Aleksandra Zielińska zapytała, na jakim etapie rozpatrywania jest sprawa dot. drzewa – dębu.

Wicestarosta Józef Ruciński odpowiedział, że jest na etapie rozpatrywania przez Samorządowe Kolegium Odwoławcze i trzeba czekać na decyzję.

Radny Krzysztof Ziętek zapytał jak przedstawia się sytuacja finansowa kierowników jednostek powiatowych.

Wicestarosta Józef Ruciński odpowiedział, że cały powiat ma problemy finansowe. W dniu dzisiejszym na Zarządzie był rozpatrywany wniosek dyrektora ZSP w Chojnie, który prosi o umorzenie kwoty 45 000 złotych z tytułu zakupu oleju opałowego i zakup energii elektrycznej. W takim wypadku pojawia się „ciężki orzech do zgryzienia”, dlatego że jeżeli

zostałoby to umorzone to momentalnie zwiększają się koszty administracji. Jeżeli Zarząd podjąłby taką decyzję o umorzeniu to musiałby najpierw dać ten wniosek pod obrady Komisji Budżetowej, bo tak wynika z przepisów. Jednocześnie zgoda Zarządu na umorzenie oznaczałaby zrezygnowanie z dochodów, dlatego że koszty zostały już poniesione. Takie wnioski są ogromnym dylematem dla Zarządu i stara się on dzielić pieniądze, ale może ich dać tyle ile jest wpływów. Sprawa zakończyła się tak, że Zarząd powróci jeszcze do tematu, ponieważ należy wskazać, z jakiego źródła pokryć niedobór finansowy szkoły. Wicestarosta dodał, że sytuacja troszkę by się zmieniła gdyby został uruchomiony kredyt na inwestycje. Obecnie zostanie wysłana specyfikacja na wybór banku. Jeżeli bank się znajdzie to od razu ruszą inwestycje na ul. Łużyckiej w Gryfinie, oraz w SOSW w Chojnie.

Wicestarosta Józef Ruciński powiedział również, że przez miesiąc czasu odbywała się w starostwie kontrola NIK-u w sprawie wydatkowania pieniędzy z Powiatowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. W tej chwili odbywa się ogólnopolska akcja tychże kontroli nakazana przez Sejm. Kontrola ta miała na celu sprawdzenie zasadności wydatkowania pieniędzy na wykonanie termomodernizacji. Wicestarosta dodał, że w czasie trwania kontroli dostał pismo z prośbą o wyjaśnienie, dlatego podpisał aneks do umowy w sprawie wydłużenia terminu zakończenia zadania. Została zawarta umowa z gminą Gryfino na dofinansowanie termomodernizacji budynków szkół. Z określonych przyczyn zadanie to nie mogło być wykonane w terminie a w porozumieniu był zawarty termin wykonania od I do IV kwartału, czyli do 31 grudnia, natomiast w umowie na wykonanie tych prac był zawarty termin do miesiąca listopada. W umowie był zapis mówiący o tym, że dotujący ma prawo naliczać sankcje zgodnie z istniejącym prawem. Jednak to nie oznacza, że miał taki obowiązek. W związku z powyższym pani kontrolująca zwróciła się z zapytaniem na piśmie, dlaczego nie zostały zastosowane sankcje w związku z nieterminowym wykonaniem zadania i dlaczego został podpisany aneks na przesunięcie zakończenia robót o 3 dni. Zadania termomodernizacyjne są kontrolowane, dlatego ponieważ są trudne do udokumentowania i NIK często spotykała się przy realizacji tych zadań z naciąganimi uzasadnieniami, że przy ich realizacji występuje efekt ekologiczny.

Wicestarosta Józef Ruciński dodał, że do końca bieżącego roku zgodnie z ustawą należy Domy Pomocy Społecznej doprowadzić do standardów. Każdy z Domów przedstawił program dochodzenia do standardów dostosowany do wymogów, który jest powoli realizowany. Najgorsza sytuacja jest w DPS w Nowym Czarnowie. Na konwencji starostów dyrektor Wydziału Polityki Społecznej powiedział, że 4 Domy w województwie zachodniopomorskim nie mają szans na doprowadzenie do standardów. Wśród tych czterech Domów znajduje się właśnie DPS w Nowym Czarnowie. Sejm uchwalił ustawę o pomocy społecznej, do której były dołączone rozporządzenia określające standardy, ale w ślad za tym nie poszły żadne pieniądze. Na utrzymanie techniczne budynków DPS powiat nie otrzymuje żadnych pieniędzy i musi je utrzymywać z dochodów własnych. W ustawie jest zapis mówiący o tym, że państwo nie dotuje, państwo uzupełnia tylko średnią miesięczną stawkę utrzymania. Jest zagrożenie, że państwo przestanie takie Domy dofinansowywać wtedy zostaną one na całkowitym utrzymaniu powiatu i gminy.

Przewodnicząca Aleksandra Zielińska powiedziała, że w każdej dziedzinie są problemy z dostosowaniem do norm Unii Europejskiej. Do dnia 25 października 2008 roku wszyscy rolnicy, którzy prowadzą produkcję zwierzęcą i sprzedają towar na rynek muszą mieć płytę obornikową i zbiornik na gnojownicę. Jeżeli rolnik tego nie będzie miał nie będzie mógł handlować.

Radny Henryk Kaczmar zapytał czy został już wybrany naczelnik Wydziału Remontów, Inwestycji i Zamówień Publicznych.

Wicestarosta Józef Ruciński odpowiedział, że dzisiaj był konkurs na to stanowisko i naczelnik został wybrany, jednak na razie nie będzie wymieniał tej osoby z imienia i nazwiska. Do konkursu zgłosiło się 6 osób z tego 3 osoby nie spełniały warunków.

Na tym posiedzenie Komisji zakończono.

Przewodnicząca Komisji Gospodarki

Aleksandra Zielińska

Protokół sporządziła:
Agnieszka Małyszko